

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA CZWARTA SEKCJA

SPRAWA KUŚMIEREK przeciwko POLSCE¹

(SKARGA nr 10675/02)

WYROK – 21 września 2004 r.

W sprawie Kuśmierk przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba
składająca się z następujących sędziów:

Sir Nicolas BRATZA, *przewodniczący*,
Pan M. PELLONPÄÄ,
Pani V. STRÁŽNICKÁ,
Pan R. MARUSTE,
Pan S. PAVLOVSKI,
Pan L. GARLICKI,
Pan J. BORRERO BORRERO, *sędziowie*,
oraz Pan M. O'BOYLE, *Kancierz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym 31 sierpnia 2004 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 10675/02) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Józefa Kuśmierka („skarżący”), 28 lutego 2002 r.

2. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez pełnomocnika, pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi w artykule 44 § 2 Konwencji. Może podlegać korekcie wydawniczej.

3. Skarżący zarzucał w szczególności, że jego prawo do „rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie”, zagwarantowane przez art. 6 § 1 Konwencji nie było respektowane.

4. 26 listopada 2002 r. Trybunał zdecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Na podstawie artykułu 29 § 3 Konwencji zdecydował, że przedmiot skargi zostanie rozpatrzony równocześnie z kryterium dopuszczalności skargi.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1943 r. i mieszka w Bielawie, Polska.

A. Fakty przed 1 maja 1993 r.

6. Pomiędzy 18 i 21 lutego 1992 r. „Ekspres Sudecki”, lokalna gazeta, opublikowała listy pewnych M. W. i A. P. Autorzy oskarżyli skarżącego, w tym czasie wiceburmistrza Bielawy, o oszustwo i nazwali go „kłamcą”.

7. 6 marca 1992 r. skarżący wniósł do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie oskarżenie prywatne, zarzucając M. W. i A. P. zniesławienie.

8. Proces rozpoczął się 18 maja 1992 r. Sąd odroczył rozprawę z powodu nieobecności jednego z oskarżonych.

9. Dalsze rozprawy zostały wyznaczone na 8 i 30 czerwca, 20 lipca, 20 sierpnia i 22 września 1992 r., 11 lutego i 28 kwietnia 1993 r., ale większość z nich była odraczana z powodu nieobecności stron lub ich prawników.

B. Fakty po 1 maja 1993 r.

10. 20 maja 1993 r. sąd odroczył rozprawę, ponieważ nie stawili się oskarżeni.

11. Kolejna rozprawa, wyznaczona na 24 czerwca 1993 r., nie odbyła się z powodu nieobecności ławnika.

12. Dalsze rozprawy, wyznaczone na 8 lipca 1993 r., 25 marca 1994 r., 31 maja i 14 czerwca 1995 r., zostały odroczone z powodu nieobecności oskarżonych, ich obrońcy, świadka i skarżącego. Sąd postanowił nałożyć karę pieniężną na jednego z świadków, który się nie stawił.

13. Na rozprawie 29 czerwca 1995 r. obrońca oskarżonych poinformował sąd, że nie będzie ich już reprezentować.

14. 20 lipca 1995 r. odroczone rozprawę z powodu nieobecności oskarżonych. Sąd zarządził nadzór policyjny wobec obu pozwanych w celu zapewnienia właściwego toku postępowania.

15. 18 października 1995 r. sąd zniósł nadzór policyjny w odniesieniu do M. W.

16. Rozprawa wyznaczona na 1 marca 1996 r. została odroczone, ponieważ oskarżeni i świadek nie stawili się przed sądem. Sąd wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu A. P. w celu zapewnienia jego obecności na rozprawach.

17. Rozprawa wyznaczona na 29 marca 1996 r. została odroczone, ponieważ nie stawili się M. W., świadek i skarżący.

18. 4 kwietnia 1996 r. M. W. wniósł o wyłączenie z postępowania wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie. Wniosek ten został oddalony, jako bezzasadny, przez Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu 24 maja 1996 r.

19. Na rozprawie 5 kwietnia 1996 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie postanowił przeprowadzić postępowanie dowodowe na nowo z powodu zmiany składu orzekającego. Uchylił także areszt w stosunku do A. P. i postanowił o objęciu go nadzorem policyjnym.

20. Rozprawy wyznaczone na 26 września i 10 października 1996 r. zostały odroczone z powodu nieobecności M. W. i jego obrońcy.

21. 24 października 1996 r. odbyła się rozprawa przed sądem.

22. Kolejna rozprawa wyznaczona na 7 listopada 1996 r. została odroczone z powodu nieobecności A. P. Sąd zarządził doprowadzenie go przez policję na następną rozprawę.

23. Na rozprawie 15 listopada 1996 r. obrońca M. W. zwrócił się do sądu o czas na zapoznanie się z dokumentacją sprawy i o odroczenie rozprawy.

24. Następnie postępowanie zostało zawieszone z powodu choroby pełnomocnika skarżącego.

25. Rozprawa wyznaczona na 29 stycznia 1998 r. została odroczone z powodu nieobecności M. W., jego obrońcy i świadka.

26. Sąd podjął postępowanie na rozprawie 19 lutego 1998 r. Nałożył też karę pieniężną na jednego ze świadków, który się nie stawiał.

27. 6 marca 1998 r. sąd stwierdził, iż postępowanie M. W. czyni niemożliwym rozpatrzenie sprawy i postanowił rozszerzyć postawione mu zarzuty. Tego samego dnia obrońca M. W. odmówił dalszego reprezentowania go.

28. Rozprawa wyznaczona na 19 marca 1998 r. została odroczone z powodu nieobecności świadka.

29. Rozprawa wyznaczona na 9 kwietnia 1998 r. została odwołana z powodu nieobecności sędziego.

30. 23 kwietnia 1998 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie uznał M. W. winnym zarzucanych mu czynów i nakazał mu opublikowanie oficjalnych przeprosin dla skarżącego w lokalnej gazecie. Warunkowo umorzył postępowanie wobec A. P.

31. Obaj oskarżeni wnieśli apelację od tego wyroku.

32. 27 października 1998 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu uchylił wyrok pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

33. 3 marca 1999 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie umorzył postępowanie przeciwko obu pozwanym, ponieważ nastąpiło przedawnienie karalności.

34. 9 marca 1999 r. skarżący wniósł zażalenie na to postanowienie.

35. Sprawa została ponownie przekazana do sądu pierwszej instancji 20 lipca 1999 r.

36. 25 sierpnia 1999 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie zawiesił postępowanie, ponieważ A. P. zbiegł i wydano nakaz poszukiwania go oraz list gończy.

37. Rozprawy wyznaczone na 5 kwietnia i 7 maja 2001 r. zostały odroczone z powodu nieobecności oskarżonych.

38. 6 czerwca 2001 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie umorzył postępowanie z tych samych powodów co poprzednio.

39. Sąd Okręgowy w Świdnicy utrzymał to postanowienie w mocy 7 września 2001 r.

II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Przepis odnoszący się do zniesławienia

40. Art. 178 kodeksu karnego z 1969 r. (który już nie obowiązuje, został uchylony i zastąpiony przez tzw. „nowy kodeks karny”), jako stosowany w czasie trwania niniejszej sprawy, przewidywał, iż:

„§ 1. Każdy, kto pomawia inną osobę, grupę osób lub instytucję o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć je w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

§ 2. Kto podnosi lub rozgłasza nieprawdziwy zarzut o postępowaniu lub właściwościach innej osoby, grupy osób lub instytucji w celu poniżenia ich w opinii publicznej lub narażenia na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

...

§ 4. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.”

B. Przepisy odnoszące się do środków przymusu

41. W ówczesnym czasie przepisy dotyczące aresztu tymczasowego były zawarte w części VI kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (uchylonego i zastąpionego przez tzw. „nowy kodeks postępowania karnego” 6 czerwca 1997 r.) zatytułowanej „Środki przymusu”. Na podstawie art. 235 § 2 sąd, w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania, może poddać oskarżonego nadzorowi policyjnemu. Art. 217 § 1 (1) przewidywał, że tymczasowe aresztowanie można zastosować, gdy zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego. Art. 242 § 1 przewidywał możliwość nałożenia kary pieniężnej na świadka, który mimo wezwania nie stawiał się przed sądem. Na podstawie § 2 tego przepisu sąd mógł także zarządzić doprowadzenie takiej osoby do sądu przez policję.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

42. Skarżący skarżył się, że długość postępowania była niezgodna z wymogiem „rozsądnego terminu” zawartym w art. 6 § 1 Konwencji, który brzmi następująco:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd, ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym...”

43. Rząd zakwestionował ten argument.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

44. Postępowanie rozpoczęło się 6 marca 1992 r. Jednakże okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się 1 maja 1993 r. kiedy to weszła w życie deklaracja Polski uznająca prawo do skargi indywidualnej. Jednakże w celu oceny, czy długość przedmiotowego postępowania była rozsądna należy wziąć pod uwagę stan postępowania w tym momencie (zobacz między innymi, *Humen przeciw Polsce*, [GC], nr 6614/95, wyrok z 15 października, § 59). Okres podlegający rozpatrzeniu zakończył się 7 września 2001 r. Postępowanie trwało zatem 9 lat i 6 miesięcy, z czego 8 lat i 4 miesiące podlegają jurysdykcji *ratione temporis* Trybunału.

B. Dopuszczalność

1. Twierdzenie Rządu o niedopuszczalności skargi z powodu niezgodności z wymogiem *ratione materiae*

45. Rząd utrzymywał, że art. 6 § 1 nie ma zastosowania do niniejszego postępowania, ponieważ nie gwarantuje prawa do wnoszenia oskarżenia karnego przeciwko osobom trzecim. Powoływał się na fakt, iż skarżący miał, na podstawie polskiego prawa, dwie możliwości: mógł przystąpić do postępowania jako strona cywilna i wnieść pozew przeciwko oskarżonym o odszkodowanie albo wszcząć oddzielne postępowanie cywilne o odszkodowanie. Nie skorzystał jednak z żadnej z tych możliwości i nadal brał udział w postępowaniu karnym, jako oskarżyciel prywatny. Dlatego też jego skarga jest niezgodna z *ratione materiae* Konwencji.

46. Skarżący sprzeciwił się argumentom Rządu. Podnosił, że jego prawo do cieszenia się dobrą reputacją to niewątpliwie „prawo cywilne” w znaczeniu Konwencji. Celem wszczętego przez niego **postępowania** była ochrona tego prawa. Art. 6 § 1 miał zatem zastosowanie do niniejszego postępowania.

47. Trybunał powtarza, iż „cywilny” charakter prawa do cieszenia się dobrą reputacją wynika z jego ustalonego orzecznictwa (zobacz wyrok *Helmers przeciw Szwecji* z 29 października 1991 r., Seria A, nr 212-A, str. 14, § 27 i *Tolstoj Miloslavsky przeciw Wielkiej Brytanii*, wyrok z 13 lipca 1995 r., Seria A, nr 316-B, § 58).

48. Dalej Trybunał zauważa, że chociaż art. 6 § 1 nie gwarantuje prawa jednostki do samodzielnego wszczynania postępowania karnego, to takie prawo przysługiwało skarżącemu według polskiego systemu prawnego w celu obrony jego dobrego imienia.

49. Trybunał uważa, że istnienie sporu dotyczącego „prawa cywilnego” niekoniecznie jest uzależnione od tego, czy istnieje roszczenie majątkowe, ważne jest, czy wynik postępowania jest rozstrzygający dla „prawa cywilnego”, o które chodzi (zobacz *Helmers* cytowany powyżej, § 29). Tak też z pewnością było w niniejszej sprawie, ponieważ wynik postępowania z oskarżenia prywatnego był uzależniony od oceny przedmiotu skargi skarżącego, że oskarżeni zaatakowali i naruszyli jego dobre imię.

50. Z tego wynika, że art. 6 § 1 ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Zatem Trybunał oddala wstępne zarzuty Rządu.

2. Twierdzenie Rządu o niedopuszczalności skargi z powodu niewykorzystania krajowych środków

51. Rząd przedłożył, że skarżący nie wykorzystał środków dostępnych na podstawie polskiego prawa. Powołał się na istniejącą od 18 grudnia 2001 r. możliwość wniesienia roszczenia odszkodowawczego za szkody poniesione w związku z nadmierną długością postępowania przed polskimi sądami.

52. Skarżący zaprzeczył argumentom Rządu.

53. Trybunał stwierdził, że zasada wykorzystania krajowych środków, do której odnosi się art. 35 § 1 Konwencji, nakłada na skarżących wymóg wykorzystania w pierwszej kolejności środków przewidzianych w krajowym systemie. Zasada ta opiera się na założeniu, że system krajowy przewiduje skuteczny środek w odniesieniu do zarzucanego naruszenia. Ciężar dowodu spoczywa na Rządzie, powołującym się na niewykorzystanie środków, który musi przekonać Trybunał, że skuteczny środek był dostępny w teorii i praktyce we właściwym czasie, co oznacza, że środek był dostępny oraz zdolny do pokrycia szkody w związku ze skargą skarżącego i dający rozsądne widoki na powodzenie (zobacz *Selmouni przeciw Francji* [GC], nr 25803/94, § 76, ECHR 1999-V i *T. przeciw Wielkiej Brytanii* [GC], nr 24724/94, § 55, z 16 grudnia 1999 r.).

Trybunał zauważa, że Rząd jedynie twierdzi, że polskie prawo przewiduje nowy środek. Natomiast nie przedkłada żadnych informacji dotyczących praktyki prawniczej, która pozwoliłaby Trybunałowi stwierdzić, że ten środek jest skuteczny (zobacz *Małasiewicz przeciw Polsce*, nr 22072/02, § 32, z 14 października 2003 r. i *Skawińska przeciw Polsce* (dec), nr 42096/98, z 4 marca 2003 r.).

54. Ponadto Trybunał przypomina, że zgodnie z jego orzecznictwem, żaden szczególny środek w związku z nadmierną długością postępowania nie istnieje w polskim prawie (zobacz *Kudła przeciw Polsce*, [GC], nr 30210/96, § 160, ECHR 2000-XI i *D. M. przeciw Polsce*, nr 13557/02, § 47 - § 50, z 14 października 2003 r.).

55. Zatem Trybunał konkluduje, że dla celów art. 35 § 1 Konwencji, nie ma adekwatnego i skutecznego środka, z którego skarżący mógłby skorzystać.

Z tych powodów twierdzenie Rządu o niedopuszczalności z powodu niewykorzystania krajowych środków musi zostać oddalone.

3. *Przedmiot skargi*

56. W odniesieniu do przedmiotu skargi, Trybunał zauważa, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w znaczeniu art. 35 § 3 Konwencji. Dalej zauważa, że nie jest ona niedopuszczalna na żadnej innej podstawie. Dlatego też musi zostać uznana za dopuszczalną.

C. **Przedmiot skargi**

1. *Stanowisko skarżącego*

57. Skarżący przedkładał, że sądy nie prowadziły jego sprawy z należytą starannością. Podkreślił, że zwłoka w postępowaniu była spowodowana głównie przez zaniedbania sądów i ich błędy proceduralne.

58. Dalej podtrzymywał, że nadmierna długość postępowania bardzo negatywnie na niego wpłynęła, a jego reputacja, kariera i zdrowie ucierpiały z tego powodu, że sprawa nie została rozpatrzona w rozsądnym terminie.

2. *Stanowisko Rządu*

59. Rząd przyznał, że sprawa nie była szczególnie skomplikowana. W jego opinii problemy związane z rozpatrzeniem tej sprawy nie wymagały szczególnej staranności ze strony polskich organów.

60. Jeżeli chodzi o postępowanie organów, Rząd argumentował, że wykazały się one należytą starannością w rozpatrywaniu sprawy i czyniły wszelkie wysiłki dla zapewnienia właściwego toku postępowania. W szczególności sądy kilkakrotnie nakładały kary pieniężne na świadków i wydawały postanowienia o zastosowaniu wobec oskarżonych nadzoru policyjnego lub tymczasowego aresztowania. Rząd podkreślił, że to przede wszystkim działanie oskarżonych przyczyniło się do przedłużenia postępowania.

61. Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, iż nie nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.

3. Ocena Trybunału

62. Trybunał przypomina, że rozsądna długość trwania postępowania musi być oceniona w świetle szczególnych okoliczności sprawy i z uwzględnieniem kryteriów ustalonych w orzecznictwie Trybunału, w szczególności stopnia złożoności sprawy, postępowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi postępowania dla skarżącego (patrz, m.in. wyrok *Frydlender przeciw Francji* [GC], nr 30979/96, § 43, ECHR 2000 - VII; *Humen przeciw Polsce* [GC], nr 26614/95, z 15 października 1999 r., § 60).

63. Trybunał uważa, że sprawa nie była szczególnie trudna do rozpatrzenia.

64. Jeżeli chodzi o postępowanie skarżącego, Trybunał zauważa, iż nie widać, aby skarżący istotnie przyczynił się do przedłużenia procesu.

65. Jeżeli chodzi o postępowanie organów, Trybunał nie jest przekonany argumentami Rządu, że wykazały one należyłą staranność w postępowaniu. Zauważa, że postępowanie oskarżonych i świadków było jednym z powodów przedłużenia postępowania. Jednakże w opinii Trybunału, organy krajowe nie podjęły odpowiednich kroków w celu zapewnienia ich obecności. Zauważa, że oskarżeni wielokrotnie nie stawiali się na rozprawy. Prawdą jest, że sąd poddał ich nadzorowi policyjnemu, a następnie postanowił zastosować wobec A. P. tymczasowe aresztowanie (zobacz pkt 14 i 16 powyżej). Niemniej jednak środki te były wkrótce potem uchylane (pkt 15 i 19) i oskarżeni kontynuowali utrudnianie postępowania. Ponadto sąd postanowił rozszerzyć zarzuty przeciwko M. W. dopiero 6 marca 1998 r., kiedy postępowanie toczyło się już od 6 lat. Ponadto Trybunał zauważa, że rozprawy były często odraczane z powodu nieobecności świadków. Jednakże sąd zareagował na takie zachowanie jedynie dwukrotnie, kiedy postanowił nałożyć na nich kary pieniężne (zobacz pkt 12 i 26 powyżej). W konsekwencji Trybunał uważa, że sądy nie wykorzystały środków dostępnych w prawie krajowym, aby zdyscyplinować uczestników postępowania i zapewnić rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie. Uważa, że długość całego postępowania nie została wystarczająco wyjaśniona w pisemnym stanowisku Rządu.

66. Ponadto Trybunał zauważa, że z powodu długotrwałości procesu upłynął ustawowy termin karalności oskarżonych. W rezultacie skarżący nie uzyskał satysfakcjonującego zakończenia sprawy.

67. W konsekwencji Trybunał utrzymuje, iż sprawa nie została rozstrzygnięta w rozsądnym terminie. Zatem nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

68. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia,

Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

69. Skarżący domagał się kwoty 195 922 złotych polskich z tytułu szkody majątkowej. Suma ta zawierała stratę, jaką poniósł w związku ze swoimi planami kariery zawodowej oraz utratę zarobków spowodowaną przez fakt, że jego dobre imię zostało splamione. Domagał się ponadto miesięcznej renty w wysokości połowy średniego wynagrodzenia w sektorze publicznym w Polsce.

Z tytułu poniesionej szkody niemajątkowej skarżący domagał się kwoty 200 000 złotych polskich, jako rekompensaty za cierpienie, stres i utratę zdrowia.

70. Rząd uznał roszczenia skarżącego za nadmierne.

71. Trybunał nie dostrzega związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a domniemaną szkodą majątkową. Dlatego też nie widzi powodu, aby na tej podstawie zasądzać odszkodowanie. Z drugiej strony uważa, że skarżący z pewnością poniósł stratę o charakterze niemajątkowym, jak stres i frustracja wynikająca z nadmiernej długości postępowania. W konsekwencji, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i oceniając je w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał zasądza na rzecz skarżącego kwotę 4000 euro z tytułu szkody niemajątkowej.

B. Koszty i wydatki

72. Skarżący nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków, jakie poniósł w związku z postępowaniem przed Trybunałem.

C. Odsetki z tytułu zwłoki

73. Trybunał uważa za odpowiednie, że odsetki z tytułu wypłacenia zadośćuczynienia po terminie powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje skargę za dopuszczalną;*
2. *Uznaje, że doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji;*
3. *Uznaje, że*
 - (a) *pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji kwotę 4 000 euro (cztery tysiące euro) tytułem szkody niemajątkowej,*

plus jakiegokolwiek podatek jaki może być pobrany, przeliczone na walutę krajową pozwanego państwa według kursu z dnia realizacji wyroku;

- (b) od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty zwykłe odsetki będą płatne od powyższych sum według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

4. *Oddala pozostałą część żądania skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia.*

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono na piśmie 21 września 2004 r., zgodnie z art. 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancierz Sekcji

Nicolas BRATZA
Przewodniczący